

# Fakty z Gimnazji

## Tematy naszej gazetki : Tematy naszej gazetki :

- ~MUZYKA
- ~HUMOR
- ~FAKTY
- ~ KĄCIK LITERACKI
- ~ REPORTAŻE

### Wspomnienia ubiegłych wydarzeń

#### Rozpoczęcie roku szkolnego

Dnia 2.09.2013r. wraz z Panią Dyrektorką, gronem pedagogicznym oraz rodzicami oficjalnie rozpoczęliśmy nowy rok szkolny. Wspólnie uczestniczyliśmy w uroczystej akademii, na którą zaproszeni zostali m.in. proboszcz parafii Wabcz ks. Piotr Podlewski oraz wójt gminy Stolno Jerzy Rabeszko. W imieniu redakcji życzymy Wam, czytelnicy, by rok ten był dla nas wszystkich pełen nie tylko ciężkiej pracy, ale przede wszystkim wielu sukcesów i dobrych ocen.



#### Święto Szkoły

25.09.2013r. uroczystości obchodziliśmy Święto Szkoły. Tradycyjnie rozpoczęliśmy je mszą świętą, po czym uczestniczyliśmy w akademii. Podczas uroczystości odbyło się również pasowanie uczniów klas pierwszych – szkoły podstawowej i gimnazjum. Wiele frajdy sprawiły najmłodszym konkurencje przygotowane przez Samorząd Uczniowski, m.in. skok przez miotłę i wypicie „eliksiru mądrości”. Starsi przygotowali inscenizację pod okiem wychowawcy – Pani A. Glugli.

#### Dzień chłopaka

Dnia 1.10.2013r. z okazji Dnia Chłopaka w naszej szkole odbyła się dyskoteka. Porządku pilnowały p. Wałęga, p. Wojciechowska, p. Gajek, p. Rezmer oraz p. Zawolińska. W miłym towarzystwie i przyjaznej atmosferze bawiliśmy się w rytm muzyki.

#### Dzień Edukacji Narodowej

11.10.2013 roku wspólnie świętowaliśmy Dzień Edukacji Narodowej. Klasy II i III gimnazjum pod okiem opiekuna Samorządu – Pani Doroty Wałęgi – przygotowały inscenizację pt. „Obyś cudze dzieci uczył, czyli skąd wziął się nauczyciel na świecie”. Po przedstawieniu nastąpiło wręczenie nagród dla Najsympatyczniejszego Nauczyciela, Najsympatyczniejszego Pracownika Szkoły oraz Misztera Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. Podium przypadło kolejno nauczycielce fizyki i matematyki – Pani Dorocie Wałędze, kierowcy autobusu – Panu Andrzejowi Kalinowskiemu oraz kolegom - Patrykowi Siemienieckiemu i Kamilowi Czyjak. Gratulujemy zwycięzcom, a wszystkim nauczycielom w dniu ich święta życzymy sukcesów zawodowych oraz radości z wykonywanej pracy! ☺

#### Dzień Spódnicy

30 października korytarze szkolne opanowała typowo kobieca moda. Uczennice, nauczycielki, a także niektórzy spośród naszych chłopców, ubrali na siebie spódniczki z okazji międzynarodowego Dnia Spódnicy. Doceniamy poczucie humoru naszych kolegów, którzy nie wstydzili się paradować po szkole w spódniczkach mini i fatałaszkach swoich babć. Oczywiście na przebrane osoby czekała nagroda – zwolnienie z pytania na lekcji.

## Z MIKROFONEM PO SZKOLE



Dorosłość, to dla wielu z nas temat abstrakcyjny. Często uważamy, że osoby pełnoletnie zadzierają nosa i traktują nas jak małe dzieci, mimo że stajemy się coraz bardziej odpowiedzialni. Jak nasi rówieśnicy interpretują świat dorosłych? Zapytaliśmy o to uczniów Gimnazjum nr 1 w Stolnie.

### 1. Czy świat dorosłych jest zły?

Julia: Moim zdaniem - nie.

Roksana: Zależy pod jakim względem.

Niektórzy ludzie są lepsi, niektórzy gorsi - to zależy od człowieka.

Marta: Według mnie świat dorosłych jest nie tyle zły, co trudny, jednak należy pamiętać, że każdy z nas będzie dorosły.

### 2. Co was drażni w dorosłych?

Lena: To, że wszystkiego nam zabraniają.

Roksana: Brak zaufania do dzieci, ciągła kontrola...

Marta: Drażni mnie, że są ciekawscy i traktują mnie nieadekwatnie do wieku, i nie mają do mnie zaufania, i myślą, że wiedzą najlepiej.

Julia: Mnie to samo.



### 3. Czy macie wśród dorosłych jakieś autorytety?

Roksana: Nie, raczej nie mam. Żyję chwilą, spontanicznie.

Lena: Nie mam zdania.

Marta: Nie mam żadnych autorytetów. Żyję swoim życiem i staram się być taką, jaką sama chcę.

### 4. Co to znaczy być dorosłym?

Julia: Skończyć 18 lat, mieć prawo jazdy i nie musieć się słuchać rodziców.

Marta: Być dorosłym to według mnie być odpowiedzialnym za siebie i za rodzinę, zdawać sobie sprawę z konsekwencji złych czynów.

Roksana: Być odpowiedzialnym samemu za siebie, dbać o swoją rodzinę i podejmować właściwe decyzje.

Lena: Radzić sobie samemu z własnymi problemami.

### 5. Jakimi dorosłymi Wy będziecie?

Julia: Dobrym.

Roksana: Myślę, że będę umiała poradzić sobie z własnymi problemami.

Marta: Myślę, że będę wyrozumiała w stosunku do dzieci, będę podejmowała decyzję, których nie będę żałowała. Będę zadowolona ze swojego życia i umrę śmiejąc się :D

## KRZYŻACY W GODZINĘ – TAJEMNICE SZYBKIEGO CZYTANIA



Wszystkie lektury obowiązkowe mają coś wspólnego. Mało czasu na ich przeczytanie. Czy koniecznie trzeba siedzieć po nocach nad książką? Nie!

Chcesz wiedzieć, jak szybko czytasz? Weź dowolną książkę (ale nie podręcznik) i przeczytaj krótki rozdział albo jedną stronę z zegarkiem w ręku w swoim zwykłym tempie. Możesz też użyć stopera. Nie myśl o tym, że mierzysz czas. Potem policz wszystkie wyrazy w przeczytanym fragmencie ("i", "a", "o" itp. też licz jako słowa). Następnie podziel liczbę słów przez czas w sekundach i pomnóż wynik przez 60 wzoru:

$$\text{SNM} = \text{liczba słów} / \text{czas(s)} \times 60$$

Twój wynik to liczba słów na minutę. Z taką prędkością czytasz. Czy to szybko, czy wolno? Uczeń gimnazjum czyta średnio 150-200 słów na minutę. Ale gdy poznasz kilka tajemnic, możesz nauczyć się czytać dwa-trzy razy szybciej!

## TAJEMNICA 1. PRACA OKA

Oczy przebiegają po czytanych tekście wcale nie liniowo. Jeśli uważnie przyjrzyj się komuś, kto czyta, dostrzeżesz, że jego oczy "rysują" łamaną wokół wyrazów. Jest to bardzo skomplikowane i zabiera sporo czasu. Na szczęście oko można wyćwiczyć, by nie wykonywało niepotrzebnych ruchów.

## TAJEMNICA 2. FIKSACJA

Oczy nie czytają w momencie poruszania się, ale w chwili, gdy patrzą nieruchomo. Ten moment nazywa się fiksją. Aby czytać szybciej, nie trzeba więc wcale szybciej przebiegać wzrokiem po wyrazach, ale zatrzymywać go na większych częściach tekstu. Zamiast czytać słowo po słowie, można czytać naraz całe grupy wyrazów, przeskakując wzrokiem z jednej na drugą. To nie takie trudne.

## TAJEMNICA 3. ZAWRACANIE

Zawsze po przeczytaniu jakiegoś słowa, sam o tym nie wiedząc, na chwilę powracasz wzrokiem do tego wyrazu, jakbyś chciał się upewnić, że dobrze go przeczytałeś. Taki powrót zabiera sporo czasu. Jak nie zawracać, skoro dzieje się to bez naszej woli?

Używaj wskaźnika. Gdy chcesz znaleźć dane w tabelce albo numer w książce telefonicznej, pomagasz sobie np. długopisem, którym wodzisz po linijkach. Dzięki temu twój wzrok nie gubi się. Tak samo możesz zrobić, czytając zwykłą książkę. Weź do ręki długopis lub ostro zatemperowany ołówek i skacz nim od słowa do słowa albo od grupy wyrazów do następnej grupy

## TAJEMNICA 4. DOMYŚLANIE SIĘ

Przeczytaj te słowa:

■eografi■,  
■imnazj■ ■,  
■uża przer■ ■,  
■ ■zyk angiels■ ■,  
■ ■ ■czycielka matema■ ■ ■ ■,  
■ ■branie rodzic■ ■,  
■erie zimo■ ■

Zapewne nie miałeś żadnych problemów z odczytaniem wyrazów, choć nie widziałeś ani ich początku, ani końca. Podczas czytania większego tekstu też nie musisz widzieć całych wyrazów. Nie musisz nawet widzieć wszystkich słów. Wystarczy 2/3. Reszty po prostu domyślasz się z kontekstu, bo czytając, domyślasz się, co powinno być napisane dalej.

## TAJEMNICA 5. GIMNASTYKA OCZU

Oczy są leniwe i szybko się męczą. Przez to czyta się znacznie wolniej. Ale są proste ćwiczenia - jakby rozgrzewka dla oczu - które sprawią, że będziesz czytać szybciej i mniej się zmęczysz.

1. Zanim zabierzesz się do czytania, weź grubą książkę i przekartkuj ją tak szybko, jak możesz. Przekładaj kartkę za kartką, rzucając tylko szybkie spojrzenia na każdą stronę. Postaraj się przeczytać na niej tylko jedno słowo.

2. Kojarzysz pewnie zgadywanki dla dzieci polegające na szukaniu poprawnej drogi do celu, prawda? Coś w stylu " która droga doprowadzi Burka do kości". Rozwiąż taką jak najszybciej samymi oczami - bez pomagania sobie palcem czy wskaźnikiem.

## A TO CIEKAWIE!

To nieprawda, że czytając powoli, lepiej się rozumie i zapamiętuje. Przy wolnym czytaniu - zwłaszcza długich, skomplikowanych zdań - łatwo zgubić wątek. Gdy czytasz szybko, informacje łączą się w jeden obraz i nie trzeba wracać do początku. Mózg lubi pracować szybko.

Teraz zabierz się do czytania zadanej lektury.

Jeśli zastosujesz sposoby, które poznałeś, na pewno pójdziesz Ci znacznie szybciej.

/„Viktor”/

## KĄCIK KULINARNY

### Słodki twarożek z bananami

#### Składniki

- 100 g twarożku wiejskiego
- 2 łyżeczki miodu
- 1 banan pokrojony w plasterki

#### Metoda przygotowania

W małej miseczce deserowej wymieszać serek z miodem i plasterkami banana. Podawać lub jeść natychmiast po przyrządzeniu.

## Pierogi z grzybami

### **Składniki**

Ciasto:

- 1 kg mąki pszennej
- 2 łyżki oleju
- 1 łyżeczka soli
- 1 szklanka wrzątku

Farsz:

- 500 g grzybów
- 3 duże cebule
- pieprz



### **Metoda przygotowania**

Grzyby rozmrozić, opłukać, cebulę pokroić w kostkę- smażyć z dodatkiem pieprzu.

Mąkę przesiać, dodać olej, sól oraz wrzątek.

Wyrobić dobrze ciasto (gdyby się kleiło, dodać jeszcze troszkę mąki).

Stolnicę posypać odrobiną mąki, rozwałkować cienko ciasto, wycinać kółeczka np. szklanką, na każde nałożyć czubatą łyżkę farszu, zlepić dokładnie pierogi (robiąc palcami fałdki).

Gotować w osolonym wrzątku do wypłynięcia.

## Największe samoloty pasażerskie świata

**Airbus A380** – czterosilnikowy, dwupoziomowy samolot pasażerski dalekiego zasięgu, wyprodukowany w 2005 r. przez francuskiego producenta. Na swój pokład może zabrać ponad 800 osób. Samolot potocznie nazywany Super Jumbo, osiąga długość 73 m.



**Boeing 747** – wielki, czterosilnikowy, szerokokadłubowy samolot dalekiego zasięgu. Cechą charakterystyczną tej maszyny jest „garb”, czyli fragment piętra. Jumbo Jet na swój pokład zabiera ponad 500 pasażerów. Po raz pierwszy wzbił się w powietrze w 1969 roku.



### **Ciekawostki o samolotach:**

- 16 lutego 2013r. na pokładzie Airbusa A380 należącego do linii lotniczych Emirates, otworzyły się drzwi. Załoga próbowała rozwiązać problem, zatykając dziurę poduszkami i kocami, jednak się nie udało. Samolot musiał lądować w Dubaju.
- Co 5 sekund z ziemi startuje jeden Boeing 737.
- Nić pajęczna grubości ołówka byłaby w stanie zatrzymać lądujący odrzutowiec wojskowy lub Boeinga 767.
- Towarzystwo lotnicze British Airways wraz z 128 pasażerami na pokładzie samolotu Boeing 767 pobiło rekord Guinnessa z Harlem Shake w roli głównej. Ich celem było zatańczenie do popularnego utworu w miejscu, w którym nie zrobił tego nikt inny na świecie – 13 km nad ziemią!

*/bezuzyteczna.pl/*

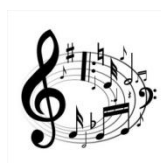
### MUZYKA: Zespół Paktofonika



Paktofonika, to polska grupa muzyczna wykonująca hip-hop. Powstała w 1998r. z inicjatywy Wojciecha Fokusa Alszera. Zaprosił on do współpracy Sebastiana Rahima Salberta (byłego członka grupy 3xKlan) oraz Piotra Magika Łuszczą, znanego z występów w zespole Kaliber 44. Zespół został rozwiązany w 2003 roku, w niespełna trzy lata po samobójczej śmierci Magika. O Paktofonice zrobiło się znów głośno w 2012 roku, po premierze filmu reżyserii Leszka Dawida pt. "Jesteś Bogiem".

Pierwsze piosenki zespołu - "Priorytety", "Ja to ja" i "Gdyby" - powstały w październiku 1998 r. Produkcje zespołu zyskały zainteresowanie wytwórni muzycznej R.R.X, z którą grupa podpisała kontrakt. Został on jednak zerwany w wyniku nieporozumień. Ostatecznie w 2000 r. Paktofonika podpisała nowy kontrakt płytowy z wytwórnią Gigant Records. Wakacje tego roku grupa spędziła w Niemczech, gdzie nagrała utwór "2 kilo" z niemieckimi artystami.

18 grudnia tego samego roku ukazała się pierwsza płyta zespołu, zatytułowana Kinematografia. Na wydawnictwie znalazły się utwory "Chwile ulotne" i "Jestem Bogiem". Obydwa notowane były na listach przebojów Polskiego Radia i cieszyły się wielką popularnością wśród polskich słuchaczy. Jako ciekawostkę dodam, że w piosence "Jestem Bogiem" wykorzystano fragment rozmowy telefonicznej anonimowego słuchacza z redaktorem Radia Maryja.



26 grudnia 2000 roku rankiem, o godzinie 6:15 Łuszcz wyskoczył przez okno ze swojego mieszkania w Katowicach. W stanie ciężkim został przewieziony do szpitala, gdzie po około półgodzinie zmarł. Przewiduje się, że powodem jego działania była próba uniknięcia zasadniczej służby wojskowej poprzez symulowanie złego stanu zdrowia psychicznego. Nie był to jednak koniec Paktofoniki.

W roku 2001 fragment utworu "Ja to ja", śpiewany gościnnie przez Piotra Gutka Gutkowskiego, znalazł się w telewizyjnej reklamie lodów. Stało się to bez zgody zespołu, lecz w porozumieniu z wytwórnią Gigant Records. Wkrótce potem został wydany minialbum Jestem Bogiem, na którym znalazły się 3 utwory z pierwszej płyty oraz 5 remiksów i teledysk.

Po śmierci Magika zespół kontynuował działalność koncertową, zastępując fragmenty wykonywane przez Magika emitowanymi ze ścieżki dźwiękowej. Koncertowy skład uzupełnili ponadto Sebastian DJ Bambus Michalski oraz popularny w podziemiu artystycznym beatbokser Marcin Sot Zięba.

W kwietniu 2002 roku grupa zostaje nagrodzona Fryderykiem za najlepszy album hiphopowy 2001. 25 września tego samego roku została wydana druga, pożegnalna płyta Paktofoniki pt. „Archiwum kinematografii”.

21 marca 2003 roku zespół zagrał pożegnalny koncert w Spodku w Katowicach. Relację z koncertu wydano w formie DVD i VHS, jednak w 2005 r. jej sprzedaż została wstrzymana, gdyż okazała się nielegalna. 16 grudnia 2008 r. została wydana książka autorstwa Macieja Pisuka "Paktofonika - Przewodnik Krytyki Politycznej", obejmująca scenariusz do filmu o Paktofonice i ostatnich latach życia Magika. Rok później rozpoczęto prace nad ekranizacją scenariusza. Sceny do filmu zostały nakręcone w Katowicach między marcem a majem 2011 roku. Premiera odbyła się 21 września 2012 roku.

Chociaż nietrudno zauważyć, że po premierze filmu grono fanów zespołu powiększyło się o wielu "sezonowców", nie powinniśmy się tym przejmować. Pamiętajmy, że wraz z nimi przybędą też ci wierni. Jestem przekonana, że pośród ludzi, którzy ulegli modzie jest sporo osób, które będą pamiętać i dzielić się swoim zamiłowaniem do zespołu.

### Kącik czytelniczy



Pan Lotario jak co dzień, przynajmniej od pewnego czasu, chodził w tę i z powrotem od fotela do lampy, od lampy do fotela... Widać było po nim, że na coś czeka. Coś bardzo ważnego, co mogło zmienić jego dotychczasowe życie. Owa rzecz nie nadchodziła jednak, więc dzień po dniu mężczyzna powtarzał swoją trasę coraz bardziej zdenerwowany i przygnębiony zarazem. Nagle jego twarz rozświetlił promyk nadziei. Przez wmontowaną w drzwi lukę na listy wpadło kilka kopert. Pan domu rozpromienił się, jednak wraz z czytaniem informacji na nich jego mina rzedła. "Rachunek, rachunek, rachunek..." - mruzczał pod nosem, przekładając kolejne listy pod spód. Rozzłoszczony rzucił korespondencję na stolik i usiadł przed telewizorem. W tym czasie jego latorośl, Eric, leżał na łóżku w swoim zacisznym pokoju na poddaszu i czytał książkę, którą dostał od taty na dziesiąte urodziny - "Podstawy magii i czarodziejstwa". Od zeszłego miesiąca zdążył przeczytać opasłe tomiszcze 5 razy. Wiedział, że jest pół-czarodziejem. Rodzice nie ukrywali przed nim tego faktu. W chwili, kiedy wołany przez mamę miał zejść na kolację, coś zapukało w szybę. Chłopak nie przejął się tym zbyt, lecz pukanie się powtórzyło. Mimo niepewności postanowił otworzyć okno. Nim zdążył zamknąć je z krzykiem przerażenia, do sypialni wleciał duży puchacz. W dziobie trzymał zapieczętowaną kopertę zaadresowaną do nikogo innego jak mieszkańca poddasza. Walcząc z lękiem Eric wyciągnął rękę po list. Ostrożnie otworzył kopertę i przeczytał nagłówek: "Akademia Magii Beauxbatons pragnie poinformować Pana o przyjęciu do szkoły magii i czarodziejstwa.". Przez chwilę niemo wpatrywał się w list, próbując rozszyfrować wiadomość. Wtem uśmiechnął się, jakby o czymś sobie przypomniał. Zbiegł na dół.

- Tato, tato - krzyczał, zanim jeszcze znalazł się w salonie

- Co się stało, synu?

- Dostałem list z Akademii!

Chłopak z wypiekami na twarzy czytał ojcu wszystko to, co przed chwilą sam przyswoił. Pan Lotario najpierw się zdumiał, lecz zdając sobie sprawę, że oto jego rodzina dostąpiła tego właśnie zaszczytu, na który czekał od miesięcy, zadowolony zmierzwił synowi blond czuprynę i pospiesznie udał się do kuchni, by pochwalić się żonie.

Wiadomość dotarła do nich stosunkowo późno, toteż już następnego dnia męska część rodziny wybrała się na Plac Horkrusów, by dokonać niezbędnych zakupów. Gdy dla świeżo upieczonego ucznia kupione już zostały wszystkie podręczniki, kociołek, a nawet wspaniała śnieżna sowa, panowie wspólnie udali się do Olivandera, by wybrać pierwszą różdżkę Erica

- Poradzę sobie. - powiedział z przekonaniem młodzian, pozostawiając tatę na zewnątrz. Sklep zapierał dech w piersi. To musiała być wyłącznie sprawka magii, że w tak mizernie wyglądającym od zewnątrz budynku zmieścił się taki ogrom pudełek i pudełeczek. W każdym z nich znajdowała się niepowtarzalna różdżka, a było ich tak wiele, że zapewne sam pan Ollivander nie był w stanie wszystkich spamiętać. Choć, kto wie? Staruszek miał wszak, jak mówiono, wspaniałą pamięć. Panował tam lekki tłok, gdyż chyba wszyscy pierwszorocznicy postanowili wybrać się tego dnia po zakup swych pierwszych różdżek. Eric minął się w drzwiach z piękną, ciemnowłosą dziewczyną. Kupno różdżki nie zabrało mu dużo czasu, gdyż właściciel sklepu był bardzo dobrym przewodnikiem, znającym się na sprzedawanym produkcie. Zdecydował się na ręcznie rzeźbioną różdżkę z tarniny. Wychodząc ze sklepu spostrzegł, że ta sama dziewczyna, z którą minął się wcześniej rozmawia z jakimś chłopcem. Spojrzał w jej oczy i, jak to się często przy pierwszych miłostkach zdarza, fiknął koziołka przewracając się o własne nogi.

- I jak łąsisz? - zaśmiał się szyderczo współrozmówca ślicznotki, jednak ta nie zważając na pogardę kolegi, uśmiechnęła się promiennie i pomogła nieborakowi wstać.

**Ciąg dalszy nastąpi...**

### Prawdy i mity na temat TRĄDZIKU

Masz już dość swojego widoku w lustrze? Kilka razy się zdarzyło, że przez głupi trądzik nie poszłaś na świetną imprezę? Czas coś z tym zrobić! Dziś odpowiadamy na wszelkie twoje wątpliwości.

#### **Czy czekolada powoduje powstawanie pryszczy?**

Na szczęście nie! Od samego jedzenia czekoladowych batoników stan twojej cery się nie pogorszy. Uważaj jednak, bo niektóre składniki pokarmowe mogą nasilać trądzik u osób, które go już mają. Dlatego ostrożnie właśnie z czekoladą, kakao, niektórymi ostrymi przyprawami i marynatami!

#### **Czy fluid może zaszkodzić skórze?**

Tak, jest to możliwe - zwłaszcza w upalne dni. Pod wpływem słońca skóra zaczyna wydzielać więcej potu i w połączeniu z fluidem zatyka pory. To zabójcza mieszanka, która może być przyczyną powstawania pryszczy. Dlatego w lecie albo zamień fluid na puder, albo używaj antybakteryjnego fluidu (ma go w swojej ofercie kilka firm kosmetycznych).

#### **Czy przemiana materii w organizmie człowieka ma wpływ na trądzik?**

Tak. Dlaczego? Ponieważ prawidłowa przemiana materii przyspiesza oczyszczanie organizmu z zalegających toksyn, a przez to też wspomaga proces leczenia trądziku. A jak przyspieszyć zbyt wolną przemianę materii? Np. pijąc herbatkę z bratka.

#### **Czy osoby z trądzikiem powinny używać mydła do codziennego mycia twarzy?**

Zdecydowanie nie! Mydło ma zasadowy odczyn - niszczy więc warstwę ochronną naskórka i nasila produkcję łoju. A co gorsza, może podrażnić skórę. Do mycia twarzy należy używać specjalnych żeli antybakteryjnych przeznaczonych do cery trądzikowej, które dokładnie oczyszczą skórę i zniszczą bakterie powodujące pryszcze.

#### **Czy wyciskanie pryszczy pomaga w walce z nimi?**

Nie! To najgorsze, co możesz zrobić! Podstawowa zasada - trzymaj ręce z dala od pryszczy! Nawet gdyby cię bardzo korciło, nie dotykaj ich, a w żadnym wypadku nie wyciskaj! To tylko pogorszy sprawę - może przyczynić się do rozniesienia infekcji. I jeszcze jedno - od wyciskania mogą pozostać blizny na całe życie! A co, jeżeli musisz wycisnąć? Udaj się do doświadczonej kosmetyczki, która w sposób profesjonalny i bez szkody dla skóry przeprowadzi zabieg oczyszczania cery.

#### **Czy z wiekiem trądzik minie?**

Jednoznacznej odpowiedzi nie udzielimy. Na pewno dla większości z was przestanie być problemem. I choć trądzik najczęściej dotyka młodzież w okresie dojrzewania, cierpią na niego również kobiety i mężczyźni powyżej 30 roku życia. Dlatego nie licz na to, że sam zniknie i zabierz się do walki - im wcześniej, tym lepiej! I pamiętaj - niektóre blizny po nieleczonym trądziku będą cię prześladowały do końca życia!

#### **Czy na trądzik cierpi taka sama liczba chłopców i dziewcząt?**

Nie - z powodu trądziku cierpią zarówno chłopcy, jak i dziewczyny. I choć dziewczyny pewnie się zdziwią, jednak częściej dotyka on... chłopców! Dlaczego? Ze względu na wyższą produkcję męskich hormonów płciowych, zwanych androgenami. I jeszcze jedno - dziewczyny szybciej szukają pomocy - czy to u kosmetyczki, czy dermatologa, dlatego szybciej sobie radzą z "pryszczatym" problemem.

#### **Czy dzięki częstszemu myciu twarzy można szybciej pozbyć się pryszczy?**

Choć brzmi to dziwnie, to niekoniecznie! Oczywiście - mydło antybakteryjne pomaga, ale jednocześnie zbyt częste mycie może doprowadzić do wysuszenia skóry i jej podrażnienia. Dlatego złotym środkiem jest przemywanie twarzy żelem rano i wieczorem.

*/"Viktor"/*

### Wzrokowiec, słuchowiec czy ruchowiec?

Jeśli chcesz uczyć się szybko i trwale, musisz najpierw wiedzieć, jaki sposób nauki jest dla Ciebie najlepszy. Mówiąc inaczej - jakim jesteś typem. Jeśli dużo i systematycznie się uczysz, ale nie masz bardzo dobrych ocen, szybko zapominasz, po nauce jesteś dosłownie wycieńczony - to oznacza, że uczysz się niewłaściwie, że nauka całkiem niepotrzebnie zabiera Ci energię. Musisz zacząć od ustalenia, jakim kanałem najlepiej Ci się uczyć, a potem po prostu słuchać swojego mózgu, który podświadomie dopomina się o konkretne bodźce.

#### ZACZNIJMY OD TESTU:

- Gdybyś musiał nauczyć się prowadzić helikopter, to chciałbyś:
  - Żeby ktoś Ci o tym opowiedział
  - Żeby ktoś pokazał Ci na rysunkach
  - Móc najpierw w nim posiedzieć
- Wychodzisz z kina lub po prostu obejrzałeś właśnie nowy film. Co pamiętasz najdłużej?
  - Nazwiska bohaterów, nazwy miejscowości
  - Twarze, stroje, dekoracje
  - Samą akcję
- Jak wygląda twoje pismo?
  - Jest bez zastrzeżeń
  - Beznadziejne (wiecznie się mnie czepiają)
  - Na początku każdego zeszytu w porządku, a potem... koszmar
- Masz zadzwonić do Gośki, już trzymasz telefon w dłoni. Jak wybierasz cyfry? (Zakładamy, że numer znamy na pamięć)
  - Po prostu je pamiętasz
  - Widzisz je kolejno przed oczami
  - Po tym, gdzie są na klawiaturze
- Masz kupić sobie spodnie. Jak je wybierzesz?
  - Patrzysz jakiej są firmy, czy się nie rozlecą po pierwszym praniu
  - Myślisz, do czego pasują kolorem i jak w nich będziesz wyglądać
  - Dotykasz je, macasz
- Brat prosi Cię o pomoc w złożeniu samolotu do sklejenia. Jak się do tego zabierzesz?
  - Słuchasz, do czego on sam już doszedł
  - Czytasz instrukcję
  - Patrzysz, co do czego pasuje

#### JEŚLI UZYSKAŁEŚ NAJWIĘCEJ ODPOWIEDZI:

##### "a" - jesteś słuchowcem

Powinieneś pracować w ciszy. Jeśli dotychczas słuchałeś muzyki, to ona Ci (choć o tym nie wiedziałeś) przeszkadzała. Nie trać czasu na lekcjach, słuchaj, co mówią nauczyciele, bo najlepiej zapamiętujesz słowa. Koniecznie ucz się języków, bo masz do tego predyspozycję. Mów do siebie podczas nauki, gdy uczysz się czegoś - dziel materiał na role jakby to dwie osoby ze sobą rozmawiały. Nagrywaj definicje, daty, słówka na dyktafon i słuchaj ich - słuchając, zapamiętujesz najlepiej.



### "b" - jesteś wzrokowcem

Siadaj blisko tablicy. Ty musisz wszystko widzieć. Gdy pracujesz, w całym pokoju musi panować porządek, inaczej nie będziesz mógł się skupić. Przetwórz biurko tak, byś nie widział okna - to ono przyciąga twój wzrok. Wszystko, czego masz się nauczyć, musisz zapisać, i to własnym pismem, zrobić podkreślenia. Jak najwięcej pracuj z markerem, rób w zeszytach gwiazdki, znaczki, a w książkach wszystko, co ważne, podkreślaj ołówkiem. Zbieraj i zaznaczaj ważne rzeczy na mapach, rysunkach kościotrupów i przekrojach łydki. Do każdego rodzaju materiału staraj się zrobić tabelkę lub wykres, bo taką przestrzenną formę zapamiętasz najlepiej.

### "c" - uczysz się kanałem ruchowym, tzw. "ruchowiec"

Zapamiętujesz całym ciałem i skojarzeniami. To właśnie dla ciebie są mnemotechniki, które koniecznie musisz poznać. Gdy coś kujesz, chodź po pokoju, stukaj ołówkiem, kiwaj nogą w rytm słów. Układaj rap lub wierszyki z czytanej definicji. Potrzebujesz zmiennych bodźców; koniecznie rób w nauce przerwy co 40 minut, zrób kilka slalomów, przysiadów, poruszaj się. Nauka idzie ci słabo, bo twoje ciało buntuje się przeciw zbyt długiej stagnacji. Przed klasówką musisz pozbyć się nadmiaru energii. Leć na boisko. Kochasz sport? Niech on ci pomaga!

## Roztańczona świetlica

Redakcja gazetki pragnie podzielić się dobrą wiadomością z tymi wszystkimi, którzy uwielbiają taniec i ubolewają nad brakiem kółka tanecznego w naszej szkole. Już od listopada w świetlicy wiejskiej w Stolnie rozpocznie swoją działalność grupa tańca nowoczesnego pod wodzą absolwentki naszego gimnazjum – Anny Ciesielskiej. Wszystkich zainteresowanych – zarówno chłopców, jak i dziewczęta w wieku 12 – 18 lat zapraszamy na pierwsze zajęcia organizacyjne, które odbędą się 8 XI o godzinie 17:00. Dołącz do nas i daj się porwać gatunkom takim jak m. in. hip – hop, house, elementom poppingu, breakdance'a. Zasmakuj klasyki tańca towarzyskiego takiego jak: sportowy rock'n'roll, fokstrot, czy cha – cha pod okiem opiekunki świetlicy – Pani Ogonowskiej. Niech gra muzyka!



## SUDOKU

3			2	4		6	
	4					5	3
1	8	9	6	3	5	4	
				8		2	
		7	4	9	6	8	1
8	9	3	1	5		6	4
		1	9	2		5	
2			3			7	4
9	6		5			3	2

## Kącik z humorem

Syn wraca ze szkoły i zadaje ojcu pytanie związane z zadaniem domowym:

- Tato, co to takiego alternatywa?
- Hmm... dokładnej definicji nie pamiętam, ale podam ci przykład: wyobraź sobie, że masz jedną kurę i jakiegoś koguta (może być od sąsiada) i ta kura znosi ci jajko. Możesz je zjeść na parę sposobów albo pozwolić, by wykluła się z niego jeszcze jedna kurka... Ona również będzie znosić jajka, które możesz zjeść lub oczywiście pozostawić do wylęgu. I tak dalej i tak dalej... Masz już synku ogromną fermę, 20 tysięcy kur, które znoszą jaja, a Ty je sprzedajesz do sieci hipermarketów, masz zabezpieczenie, więc bierzesz kredyty, unowocześniasz fermę, budujesz piękny dom, kupujesz Merca, inwestujesz i wszystko się kręci. Kury niosą jajka, ty zarabiasz, spłacasz kredyty i tak dalej... Aż tu pewnego dnia, po ulewnych deszczach pobliska rzeczka wylewa. W gospodarstwie masz pół metra wody, wszystkie kury się topią, samochód nie do użytku, a tu trzeba płacić kredyty... I jak to mówią synku - jesteś udupiony...
- No dobra ojciec, a gdzie tu alternatywa?
- Kaczki synu, kaczki...



Siostra katechетка wzięła zastępstwo na lekcji biologii.

Pyta dzieci:

- Co to jest: małe, rude i skacze po drzewach?

Zgłasza się Jasio:

- Wygląda mi to na wiewiórkę, ale jak znam siostrę to pewnie Pan Jezus.



Na zakończenie roku szkolnego dyrektor zwraca się do uczniów.

- Życzę Wam przyjemnych wakacji, zdrowia i żebyście we wrześniu wrócili mądrzejsi.
- Nawzajem - odpowiada młodzież.



Przybiega dzieciak na stację benzynową z kanistrem:

- Dziesięć litrów benzyny, szybko!
- Co jest? Pali się?
- Tak, moja szkoła. Ale trochę jakby przygasa.



Wraca ze szkoły do domu Jasiu.

- Tato, tato pani zadała pytanie i tylko ja się zgłosiłem.
- Tak? Brawooooo, a jakie to było pytanie?
- Kto nie odrobił zadania domowego?



## Drogie koleżanki i koledzy!

Redakcja „Faktów z Gimbazy” ogłasza nabór redaktorów! Lubisz redagować artykuły i pisać teksty literackie? Uważasz, że mógłbyś wnieść coś nowego na łamy naszej gazetki? Może właśnie na Ciebie czekamy! Przyślij swój artykuł na [faktyzgimbazy@wp.pl](mailto:faktyzgimbazy@wp.pl) lub zgłoś się do członków redakcji. Od kandydatów wymagamy umiejętności pracy w grupie, punktualności oraz przede wszystkim kreatywności. Jesteś uczniem gimnazjum? Dołącz do nas!

### **Redakcja:**

Oliwia Piotrkowska, Adrianna Wyżykowska  
Pod kierunkiem Beaty Gajek  
Pomoc techniczna - Alicja Szulc

